

Wyrok z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 242/09

Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego prowadzonego zgodnie z prawem przedawnia się w terminach dotyczących roszczeń deliktowych.

Sędzia SN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

Sędzia SN Dariusz Dończyk

Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Anny W. i Małgorzaty J. przeciwko "K.W." S.A. w K. o naprawienie szkody, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 25 lutego 2010 r. skargi kasacyjnej powódek od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 lutego 2009 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy, uwzględniając zarzut przedawnienia, wyrokiem z dnia 13 października 2008 r. oddalił powództwo Anny W. i Małgorzaty J. o zasądzenie od "K.W." S.A. w K. kwoty 220 000 zł dochodzonej tytułem odszkodowania za szkody wywołane działalnością górnictwem w stanowiącym współwłasność powódek budynku mieszkalnym położonym w B. przy ul. N. nr 58.

Z ustaleń wynika, że na nieruchomości powódek oddziaływała do 1992 r. eksploatacja górnictwa prowadzona w latach 1962-1989. Okręgowa Komisja do Spraw Szkód Górniczych orzeczeniem z dnia 25 lutego 1993 r. stwierdziła powstanie w związku z tą eksploatacją w budynku należącym wówczas do poprzedników prawnych powódek określonej bliżej szkody górnictwem, do której naprawienia w terminie do dnia 31 grudnia 1994 r. zobowiązana została kopalnia "B.". Orzeczenie to uprawomocniło się, ale nie zostało w pełni wykonane.

Ponowna eksploatacja – rozpoczęta w 1994 r. – wywierała szkodliwe skutki do 1997 r., w tym jednak roku rozpoczęto kolejną eksploatację, która trwała do 1998 r., a jej oddziaływanie zakończyło się w 2000 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, bieg, wynoszącego – zgodnie z art. 125 k.c. – lat dziesięć terminu przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem Okręgowej Komisji do spraw Szkód Górniczych z dnia 25 lutego 1993 r. rozpoczął się w dniu 1 stycznia 1995 r., a upłynął z końcem 1 stycznia 2005 r., tj. przed dniem 2 lipca 2008 r., w którym pozew wszczynający niniejszą sprawę został wniesiony. Podobnie upłynął przed tym dniem wynikający z art. 442 § 1 k.c. trzyletni termin przedawnienia roszczenia powódek o naprawienie szkody powstałej wskutek oddziaływania na ich budynek eksploatacji górniczej prowadzonej w latach 1994-1998.

Sąd Apelacyjny, oddalając wyrokiem z dnia 19 lutego 2009 r. apelację powódek, zaznaczył, że co najmniej od 2003 r. wiedziały one o szkodzie, której naprawienia dochodzą i osobie za nią odpowiedzialnej. Ponadto wskazał, że powódki wyjaśniły tylko przyczyny niedochodzenia wykonania we właściwym czasie orzeczenia Okręgowej Komisji do spraw Szkód Górniczych z dnia 25 lutego 1993 r., nie wyjaśniły natomiast powodów, ze względu na które nie wystąpiły na drogę sądową przeciwko stronie pozwanej po odmówieniu przez nią uwzględnienia ich wniosków o naprawienie szkody złożonych w 2002 i 2005 r. Brak właściwej reakcji powódek na odmowę naprawienia szkody, z jaką spotkały się w 2002 r., nie pozwalał na zastosowanie w sprawie art. 5 k.c. i nieuwzględnienie podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia.

Skarżąc wyrok Sądu Apelacyjnego, powódki zarzuciły naruszenie art. 233 § 1 w związku z art. 382 i 391 § 1, art. 217 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 380, art. 278 § 1 w związku z art. 382, art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 91 i 92 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm. – dalej: "Pr.g.g."), art. 5, 361 § 1 i art. 442 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Zdaniem skarżących, zawarty w art. 92 Pr.g.g. nakaz stosowania do naprawienia szkód wyrządzonych ruchem zakładu górniczego przepisów kodeksu cywilnego nie obejmował art. 442 § 1 – zastąpionego przez art. 442¹ § 1 – ponieważ określał on termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, a wykonywana zgodnie z przepisami ustawy

działalność górnicza nie stanowi czynu niedozwolonego. Obowiązek naprawienia szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego wynika z art. 91 ust. 1 Pr.g.g., nie zaś z art. 435 k.c. W konsekwencji, gdy chodzi o przedawnienie roszczeń o naprawienie szkód wyrządzonych ruchem zakładu górniczego, art. 92 Pr.g.g. odsyła do art. 118 k.c., a z niego wynika dziesięcioletni termin przedawnienia tych roszczeń.

Tej argumentacji i wywodzonych z niej wniosków nie można podzielić. Artykuł 91 ust.1 Pr.g.g. stanowi, że właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie, może jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zgodnie z przepisami tej ustawy. Następujący po nim art. 92 nakazuje do naprawienia szkód, o których mowa w art. 91 ust.1, stosować przepisy kodeksy cywilnego, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Artykuł 92 Pr.g.g. odsyła, jak trafnie wyjaśniono w piśmiennictwie, nie tylko do tych przepisów kodeksu cywilnego, które normują sposób naprawienia szkody – co mogłoby sugerować jego brzmienie – lecz do ogółu przepisów kodeksu dotyczących odpowiedzialności za szkody, w tym do zawartego w tytule o czynach niedozwolonych art. 435, stanowiącego podstawę deliktowej odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w działanie za pomocą sił przyrody (odmiennie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2002 r., V CKN 965/00, nie publ.).

Przeciwko zacieśnieniu odesłania zawartego w art. 92 Pr.g.g. do kodeksowych unormowań sposobu naprawienia szkody przemawia całokształt przepisów tej ustawy dotyczących odpowiedzialności za szkody (art. 88-100). Przede wszystkim wśród art. 88-100 Pr.g.g. brak przepisu określającego szczególną, samodzielną podstawę odpowiedzialności za szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego odbywającego się zgodnie z prawem. W szczególności nie jest nim art. 91 ust. 1 zdanie drugie Pr.g.g., gdyż odwołuje się on do innych przepisów tej ustawy. Odwołanie to może mieć zatem na względzie jedynie art. 92 Pr.g.g. i przewidziane w nim odesłanie do przepisów Kodeksu cywilnego, przy założeniu, że wskazane odesłanie dotyczy także podstawy odpowiedzialności za omawiane szkody. Przyjęcie, że art. 92 Pr.g.g. odsyła tylko do kodeksowych przepisów o naprawieniu szkody, oznaczałoby – zważywszy zawartą w tej ustawie daleko idącą modyfikację sposobu naprawienia szkody, przez wykluczenie w art. 94 i 95 przyznanego

poszkodowanemu w art. 363 § 1 k.c. prawa wyboru sposobu naprawienia szkody – opowiedzenie się za rozwiązaniem niezrozumiałym. Byłoby to ponadto rozwiązanie odbiegające bez racjonalnych podstaw od uregulowania zawartego w art. 91 ust. 3 Pr.g.g. Nie powinno budzić wątpliwości, że według art. 91 ust. 3 Pr.g.g., za szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego odbywającym się niezgodnie z prawem lub wynikłe z innych przyczyn niż ruch zakładu górniczego, przedsiębiorca odpowiada na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, z tą tylko, w pełni zrozumiałą różnicą w porównaniu z art. 92 Pr.g.g., że jego odpowiedzialność nie doznaje modyfikacji wynikających z regulacji Prawa geologicznego i górniczego.

Uznaniu art. 435 k.c. za podstawę odpowiedzialności za szkody objęte zakresem zastosowania art. 92 Pr.g.g. nie stało na przeszkodzie wyникanie tych szkód z ruchu zakładu górniczego prowadzonego zgodnie z prawem. W odróżnieniu od prawa rzymskiego, uznającego za delikt jedynie niedozwolone i zawinione zachowanie się człowieka, na gruncie kodeksu cywilnego pojęciem czynu niedozwolonego objęte są także zdarzenia niebędące czynami (zachowaniami) człowieka, a przy tym, mimo stwarzanego przez nie większego ryzyka wywołania szkód, społecznie użyteczne i zgodne z prawem. Takie właśnie zdarzenia mieszczą się również w hipotezie art. 435 k.c. i tym samym stanowią czyn niedozwolony uzasadniający odpowiedzialność odszkodowawczą oznaczonych podmiotów. Należy przypomnieć, że do istoty odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, o którą chodzi w art. 435 k.c., należy jej niezależność od bezprawności i winy po stronie podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody.

Z zawartym w art. 92 Pr.g.g. odesłaniem do art. 435 k.c., gdy chodzi o podstawę odpowiedzialności za szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego prowadzonym zgodnie z prawem, łączy się także odesłanie do przepisów określających terminy przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, tj. – w stanie prawnym mającym zastosowanie w rozpoznawanej sprawie – do art. 442 § 1 k.c., a obecnie do art. 442¹ § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., V CSK 43/08, nie publ.). Przepisy te, podobnie jak art. 435 k.c., należą do grupy przepisów o czynach niedozwolonych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 32), jeżeli zaś roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego jest roszczeniem z tytułu czynu niedozwolonego, to

jego przedawnienie powinno następować z upływem terminów przedawnienia ustanowionych w odniesieniu do roszczeń deliktowych.

Sąd Apelacyjny trafnie więc przyjął, że roszczenie powódek o naprawienie szkody powstałej wskutek oddziaływania eksploatacji górniczej prowadzonej w latach 1994-1998 na ich budynek podlegało trzyletniemu terminowi przedawnienia wynikającemu z art. 442 § 1 k.c. Nie nasuwa także zastrzeżeń uznanie przez ten Sąd, że powódki co najmniej od 2003 r. wiedziały o szkodzie, której naprawienia dochodzą w związku z eksploatacją górniczą prowadzoną w latach 1994-98 i osobie za nią odpowiedzialnej, w związku z czym przewidziany w art. 442 § 1 k.c. trzyletni termin przedawnienia ich roszczenia o naprawienie tej szkody niewątpliwie upłynął przed dniem 2 lipca 2008 r.

Zasadny natomiast okazał się podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 5 k.c. Odmawiając uznania podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczeń dochodzonych przez powódki za nadużycie prawa w świetle kryteriów przewidzianych w art. 5 k.c., Sąd Apelacyjny za zasadniczą przyczynę takiej decyzji uznał zaniechanie podjęcia we właściwym czasie przez powódki przed sądem czynności przerywających bieg przedawnienia dochodzonych przez nie roszczeń (art. 123 § 1 pkt 1 i art. 124 k.c.). Gdyby one jednak wówczas takie czynności podjęły, dochodzone przez nie roszczenia nie byłyby przedawnione i problem nadużycia prawa przez stronę pozwaną wskutek podniesienia zarzutu przedawnienia w ogóle nie powstawałby. (...)

Nie ulega wątpliwości, że mimo stabilizującej funkcji przedawnienia w zakresie stosunków prawnych, podniesienie zarzutu przedawnienia może wyjątkowo w konkretnych okolicznościach stanowić nadużycie prawa. Skarżące mają rację, że zastosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do zarzutu przedawnienia zakłada rozważenie na tle całokształtu okoliczności sprawy interesów obu stron roszczenia, tj. zarówno uprawnionego, jak i zobowiązanego. Za zastosowaniem art. 5 k.c. mogą przemawiać zwłaszcza leżące po stronie zobowiązanego przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia, np. jego zachowanie polegające na wywołaniu u uprawnionego przekonania o dobrowolnym zadośćuczynieniu roszczeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00). Nie jest jednak wykluczone uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa także wtedy, gdy przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia leżą również lub nawet wyłącznie po stronie uprawnionego (por. uchwała pełnego składu Izby

Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2009 r., OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 109). W tym przypadku za uznaniem zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa mogą przemawiać inne okoliczności sprawy, np. charakter uszczerbku leżącego u podstaw przedawnionego roszczenia lub szczególna sytuacja uprawnionego, zwłaszcza w zestawieniu z sytuacją zobowiązanego. Dokonując w okolicznościach rozpoznawanej sprawy oceny, czy podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia stanowił nadużycie prawa, należało więc mieć w szczególności na względzie, że likwidacja szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego jest wpisana w działalność górniczą, a szkody, których naprawienia dochodzą powódki, były przedmiotem licznych bezskutecznych wystąpień o ich usunięcie, jak też to, że roszczenia powódek są związane z uszczerbkiem mogącym im grozić utratą domu mieszkalnego.

Ze względu na zasadność podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.